ROLNIK

Bezpłatny dodatek — wychodzi co tydzień.

Rok 2 CHOJNICE, dnia 15-go października 1925r. Nr. 39

Zapowiedź ostrej zimy.

W berlińskiej „Morgenpost“ ogrodnik naczelny Franc Rochau stawia prognozę nadchodzącej zimy na podstawie obserwacji natury. Ponieważ ogrodnik ten już w roku zeszłym wystąpił z prognozą co do zimy i ówczesna prognoza sprawdziła się w całej pełni, przeto warto nowej prognozie poświęcić nieco uwagi, aby wykraść przyszłej zimie jej tajemnicę.

Wspomniany ogrodnik twierdzi, zapewnie nie bez słuszności, że z obserwacji zwierząt i roślin można wysnuć całkiem pewne wnioski, co do prognozy zimowej. Rośliny i zwierzęta posiadają, jego zdaniem, przeczucie, a raczej t. zw. instynkt, który pozwala im na całe miesiące naprzód poczynić zabiegi ochronne, tak, iżby mogły one przetrwać chłodne okresy jesieni, zimy i miesięcy przedwczesnych. I rzecz niezmiernie interesująca, że te zabiegi okazują się zawsze trafnemi.

Tak np, w czerwcu r. b. czerwone mrówki, gnieżdżące się zawsze na ziemi wilgotnej zazwyczaj w nizinach, przeniosły się do miejscowości wyżej położonych, w pobliżu lasów. Rochau wysunął stąd wniosek, że będziemy mieli mokrą jesień i mroźną zimę, jakoteż istotnie, gdyby żyły dotychczas w swych poprzednich gniazdach, to zostałyby dziś zalane wodą.

W lipcu r. b. ponad wsiami i miastami przelatywały białe chmury motyli, t. zw. kapustników, albo bielników, z których pochodzą bardzo żarłoczne i niebezpieczne dla kapusty gąsienice. Ogrodnicy z trwogą obserwowali to zjawisko, licząc się z tem, że gąsienica ta w sierpniu da się we znaki. Tymczasem oczekiwana plaga gąsienic nie wystąpiła. Gąsienice z tej generacji znajdują się do chwili o ecnej w ziemi. I z tego więc faktu płynie wniosek, że jesień będzie wilgotna i chłodna. Taka jesień byłaby wyrokiem śmierci dla motyli gdyby zechciały one rozwinąć swe wątłe skrzydełka do lotu. Otóż zabezpieczyły się one przed tem skutecznie, nie wychylając się nawet na świat boży. Wcześnie chłodne noce jesienne, jakie istotnie nastąpiły świadczą, że motyle postąpiły przezornie i rozumnie.

Także motylice, czyli tak zwana mszyca roślin na i wiele innych owadów, wcześnie tegorocznego lata udały się na zimowy spoczynek, przyczem szara i zielona mszyca uczyniła to już w początkach sierpnia, co potwierdzić dziś może każdy ogrodnik, pielęgnujący róże.

Gryzonie, myszy i chomiki, już od czerwca zajęte są budową swych gniazd zimowych. Nagromadziły też sobie znaczne zapasy na zimę. Wiewiórki już obecnie gromadzą nawet jeszcze niedojrzałe orzechy, żołędzie i kasztany w swych kryjówkach. Zwierzyna porosła sierścią, otrzymała już w sierpniu właściwe zabarwienie i ubrała się w gęste i ciepłe futerko zimowe.

Nawet gęsi i kaczki nie pierzyły się w roku bieżącym tak obficie, jak zwykle. I one przygotowują się w ten sposób na przetrwanie mroźnej zimy

W r. ub. jeszcze w listopadzie znajdowano na drzewach gąsiennice różnego rodzaju, a w r. b. nie można doszukać się ani jednej. Otuliły się one legły już na sen zimowy. Wskutek braku gąsienic, któremi kukułki zwykły karmić swe pisklęta, odleciały już one od nas na południe.

Nietylko jednak owady i zwierzęta, ale, także rośliny przygotowują się na przetrwanie surowej zimy. Cebulki orchidei np. zapadły tej jesieni głęboko w ziemię, a wiadomo, że mróz sięga tak daleko w ziemi, jak daleko tkwią w niej te cebulki. Wiele owłosionych roślin leśnych wdziało w r. bieżącym na siebie śnieżnobiałą wełnianą szatę, chroniącą liście i rośliny przed uschnięciem wskutek mrozu. Liście wiecznie zielonych roślin ogrodowych są w r. b. bardziej „skórzane„ i twardsze, aniżeli w roku ubiegłym

Z objawów powyższych ogrodnik berlinski zapewno wnosi, że oczekuje nas mokra obfitująca w śniegi i dość mroźna zima, która wystąpi już w październiku i której pierwszy okres dotrwa aż do świąt Bożego Narodzenia.

Statystyka urodzaju.

Według danych otrzymanych przez Główny Urząd Statystyczny z Międzynarodowego Instytutu Rolnictwa w Rzymie, stan urodzajów w poszczególnych częściach świata na dzień 23 września r. b. przedstawia się w sposób następujący:

Pszenica: W Europie (oprócz Rosji) zebrano 250 miljon. kwintal, t. j. o 26 3 proc. więcej, niż w roku ubiegłym a o 2 1 proc. mniej, niż wynosił przeciętnej zbiór przed wojną. W Północnej Ameryce zebrano 298 miljon. kwintali — o 8.9 proc. mnie, niż w r. ub., a o 22.9 proc. więcej, niż przeciętnie zbierano przed wojną. W Azji (bez Rosji) zebrano 99 miljon. kwintali — o 9.2 proc. mniej, niż w roku ub., i o 5 procent mniej, niż normalnie przed wojną. W Północnej Afryce zebrano 29 miljon. kwintali — o 26.6 proc. więcej, niż w r. ub. i o 14.5 proc. więcej, niż normalnie przed wojną. W Rosji zebrano 180 miljon. kwintali — o 73.2 proc. więcej, niż w roku ub., mniej jednak niż normalnie przed wojną o 3,3 proc.
Ogółem pszenicy zebrano 955 miljonów kwintali, t. j. o 16.3 proc więcej niż w ub. i 4.5 więcej, niż przeciętnie przed wojną.

Żyto: W Europie (oprócz Rosji) zebrano 219 miljon. kwintali — o 44.4 proc. więcej, niż w r. ub., jednak o 6 3 proc. mniej niż zbierano przeciętnie przed wojną. W Ameryce Północnej zebrano żyta 17 miljon. kwintali — 12.5 proc. mniej, niż w roku ub., a natomiast 76 8 proc. więcej niż przed wojną. W Rosji zebrano 206 miljon. kwintali — o 18.5 proc. więcej niż w r. ub. i o 11 4 proc. więcej niż normalnie w latach przedwojennych.

Ógółem w roku bierzącym zebrano żyta 444 miljonów kwintali t. j. o 28.1 proc. więcej, niż w r. ub. ale tylko o 8.2 proc. więcej niż wynosił przeciętny zbiór przed wojną.

Z poszczególnych ważniejszych krajów rolniczych produkcja w tysiącach kwintali wynosi: pszenicy — w

Niemczech 29.030, co stanowi w stosunku do roku ubiegłego zwiększenie o 19 proc: we Francji 89.561 — zwiększenie o 17 proc.; we Włoszech 63.000 — zwiększenie o 36 proc.; w Czechosłowacji 9 954 — zwiększenie o 13 proc.; w Kanadzie 106.637 — zwiększenie o 49 proc.; w Stanach Zjednoczonych 190 109 — zwiększenie o 49 proc. i w Indjach 88 355 — zmniejszenie o 10 procent.

Zyta: W Niemczech 76.685 — zwiększenie o 32 procent; we Francji 11.371 — zwiększenie o 11 proc; w Czechosłowacji 13.556 — zwiększenie o 19 proc.; w Kanadzie 3 944 — zwiększenie o 13 procent.

Jak widzimy, zbiór zbóż o parę zaledwie procent jest w roku bieżącym większy, niż w latach przedwojennych, co wskazuje, iż nie należy się spodziewać nadmiaru zaofiarowania zboża ponad zapotrzebowanie i że realizacja tegorocznego urodzaju w Polsce nie napotka na większe przeszkody ze strony innych konkurujących z nami pod tym względem krajów.

Swiatowe ceny zboża.

W związku z obecną kampanją eksportową zboża, przytaczami w zestawieniu porównawczem w dolarach ceny za q zboża w poszczególnych centrach handlu zbożowego na kuli ziemskiej obok cen zboża polskiego: pszenica na dzień 29 sierpnia — Chicago 5,72, New York 6 37, Berlin 5 24, Warszawa 4 63, Poznań 4.34 - Zyto: na dzień 29 sierpnia: Chicago 3.89, Berlin 4.08, Warszawa 3,10, Poznań 3.03. — Jęczmień: na dzień 29 sierpnia r b. — Berlin 5 80, Warszawa 3.93. — Owies: na dzień 29 sierpnia r. b. — Chicago 2.65, Berlin 4 13, Warszawa 3 23. Z powyższego widać, iż zdolność konkurencyjna zboża polskiego pod względem cen jest nader wysoka, gdyż ceny te przeciętnie są o 1 dolara na q niższe, niż ceny światowe. Nie przesądza to jednak o trudnościach w ulokowaniu zagranicą tej nadwyżki zboża polskiego którą w r. b. dysponujemy.

Zyto po ziemniakach.

Nasi gospodarze robią często ten błąd, że sieją za dużo żyta. Małorolni są często zmuszeni obsiewać za wielkie przestrzenie żyta, ażeby mieć chleb dla swojej rodziny. Gdyby lepiej ziemię uprawiali, odpowiednio dla miejscowych warunków sieli odmiany i obficie nawozili, to mieliby większe plony żyta, nie potrzebowaliby tyle roli zużyć pod jego uprawę, a ogólnie mieliby tę samą, albo nawet większą ilość jego ziarna

Jeżeli trzeba żyta dużo posiać, to często bywa uprawiane w zupełnie nieodpowiednich warunkach. Bardzo często, szczególniej na lekkich ziemiach, żyto bywa uprawiana po tak niestosownym przedplonie, jak np. po ziemniakach. Wielu rolników twierdzi, że rola po ziemniakach jest zanadto pulchna pod żyto. Ziemniaki późno opuszczają pole, jeżeli ziemniaczysko się orze to rola nie zdąży się uleżyć przed siewem żyta, a żyto nie znosi zanadto pulchnej ziemi, więc po takim przedplonie nie może dać dobrych plonów. Po kopaniu ziemniaków obrobić rolę tylko radłem, kultywatorem i broną, to dolna warstwa ziemi pozostanie dosyć zwięzłą. Wszelkie resztki roślinne, tj. łęty i chwasty przed siewem zebrać grabarką i usunąć,żeby siewnika i bron posiewnych nie tykały. Zyto w ten sposób posiane jest pewniejsze niż po orce, a na ziemiach lekkich jest pewniejsze od zbóż jarych lub strączkowych, które mogą cierpieć od braku wilgoci.

Jedno z wzorowych zagranicznych gospodarstw, mające piaszczystą glebę z domieszką próchnicy, ma od szeregu lat następujący płodozmian:

1. ziemniaki na nawozie,
2. żyto z wsiewką seradeli,
3, owies z wsiewką seradeli.

Rola jest bardzo czysta, wolna od chwastów. Seradela po życie daje dużo paszy i wzbogaca rolą w azot, po owsie bywa gorsza, ale dobrze wykorzystała rolę. Pod żyto stosowano nawozy fosforowo potasowe. Nawożenie azotem było prawie zbędne.

(„Kłosy“).

Poradnik Gospodarski na październik.

Rola. Kończyć zasiewy ozimin. — Kopać ziemniaki i składać je do piwnic i do sklepów — Ciąć kapustę. — Wywozić nawóz pod rośliny okopowe i na pole pod przyszłoroczne zasiewy. — Tępić myszy. — Opatrzyć budynki na zimę. — Przygotowywać dzewo na opał. — Łąki nawadniać zimną wodą.

Ogród. Zbierać zimowe gatunki owoców. — Przewietrzyć piwnice, przeznaczone na skład jabłek i gruszek. — Przy pierwszych przymrozkach rozpocząć sadzanie drzew. — W szkółkach sadzić dziczki. — Zbierać nasiona grusze i dziczek. — Uprawiać ziemię pod wiosenne siewy rzodkiewka i rzepniaku. — Inspekta okrywać nawozem i liśćmi.

Obora. Zacząć dawać bydłu suchą paszę, bo pastwiska są już coraz uboższe. — Chlewy, drzwi w stajniach i oborach muszą być opatrzone i zamykane na noc — Bydło czyścić. — Objeżdżać młode konie. — Zacząć podkuwanie koni. — Krowom dawać nieco otrąb, żeby przy przejściu na suchą paszę nie przestawały dawać mleka. — Rozpocząć tuczenie trzody chlewnej. — Obejrzeć i czyścić kurniki: cienkie ściany obijać tekturą smołową.

Pasieka. Czas ostatecznego podkarmiania pszczół. — Uporządkować gniazda. — Poprawiać daszki na ulach. — umacniać słupki nad ulami. — Przygotowywać stebniki. — Topić wosk. — Sadzić drzewa i krzewy miodajne. — Zaopatrywać pnie w maty i ściółkę.

Rozmaitości.

Dlaczego konie karmione śrutem źle wyglądają.

Parowanie żyta dla koni nie zaleca się ze względu na stratę białka, które odchodzi w znacznej ilości z odwarem — poczem takie żyto parowane ma mniejszą wartość odżywczą. Lepiej dla bezpieczeństwa moczyć żyto w zimnej wodzie przez 24 godzin — zalawszy wodą tak, aby po napęcznieniu ziarna woda stała na powierzchni — a następnie można z całą pewnością spasać w dowolnej ilości jako przymieszkę do sieczki.

Również mamy stratę białka przy prawidłowem odgoryczaniu łubinu lecz tego nie bierzemy pod uwagę ponieważ łubin odgoryczony posiada jeszcze znacznie wyższą zawartość białka od innych zbóż. Innego błędu w spasaniu śrutu i siana niema.

/ Nawóz azotowy pod buraki.

Siarczan amonu może wodę z gazowni zastąpić przy burakach, ponieważ jest to również nawóz azotowy. Należy dać 6 ctr na 1 ha i to przed siewem buraków. Korzystniej dla buraków będzie dać dawkę azotu połowę w formie siarczanu amonu a więc 3 ctr na 1 ha przed siewem, a 3 ctr saletry w dwóch dawkach pogłównie.

Redaktor naczelny: Leon Formański
Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tobolski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach.